Nr 89 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Poniedziałek 19 Kwietnia 1926. Rok XLV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 4.— zł
Z odnoszeniem . . . . . 4.50 „
Z przesyłką pocztową 4.50 „
Za granicą . . . . . . 8 — „
Cena numeru 20 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska
Telefon 41. Międzymia.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.
Nr czeku P. K. O. 400,402.

WA REFORMA

Genewa—Moskwa

Zabiegi Cziczerina o sparaliżowanie zadań Ligi narodów

Kraków, 17 kwietnia.

Od czasu zakończenia wojny Europa kołysze się między Genewą a Moskwą. Trochę zbzikowana, ale zresztą zacna ta staruszka siedzi od tego czasu na huśtawce, która buja między internacjonałem kapitalistycznym, którym jest Liga Narodów, a Kominternem moskiewskim, który jest internacjonałem komunistycznym.

Przed laty siedmiu i sześciu sprawa wyglądała groźnie. Zanosiło się na to, że Europa przechyliwszy się na stronę Moskwy, zostanie przez nią przytrzymana. Ale krzesełko huśtawki w ostatniej chwili odczepiło się od Moskwy w sierpniu 1920 roku pod Warszawą, a Europa mogła z powrotem przechylić się na stronę Genewy. Odtąd kołysała się coraz wyłączniej w tej stronie. Od czasu zaś Locarna zdawało się, że dokonana została taka rekonstrukcja samej huśtawki, że uniemożliwi ona raz na zawsze powrót Europy w stronę Moskwy.

Tymczasem na ostatniej sesji w Genewie pokpiono sprawę tak gruntownie, że dawne obawy zaczynają wracać. Europa kołysze się znowu bardzo mocno. A krzesełko jej huśtawki zbliża się ponownie ku Moskwie.

Cziczerin jest graczem wysokiej klasy. Rozumiał on dobrze, czem może być Locarno. To też ostro zabiegał koło tego, aby je zneutralizować i wytworzyć dla siebie na szachownicy politycznej sytuację przynajmniej remisową. Przez jakiś czas zdawało się, że mu się to w żaden sposób nie uda. Niemcy miały lada dzień wejść do Ligi, co byłoby partnerów moskiewskich zagroziło już nie remisą, lecz — matem.

Tymczasem w Genewie zrobiono kilka nieoczekiwanie fałszywych ciągów, które oznaczają co najmniej poważną stratę tempa. W tym momencie Cziczerin, który już był smętnie opuścił głowę, podnosi ją dumnie na nowo i z nową furją zaczyna grać. Obmyślił nie mniej i nie więcej, jak utworzenie swego własnego Locarna i swojej własnej Ligi Narodów nie w Genewie, lecz w Moskwie.

W sprawie udziału federacji sowieckiej w konferencji rozbrojeniowej zagadał w nocie do Drumonda takim językiem, jakiego w ustach dyplomacji sowieckiej dawno już nie słyszano. Wygarnął wszystką brudną bieliznę Ligi i bez namysłu ułożył ją na stole w salonie, natarczywie prezentując światu szczególniej mocno pachnące jej sztuki. Powołał się przy tem zręcznie na znany memorjał ambasadora amerykańskiego w Londynie o stanie Europy i rzeczywistych zamiarach jej mocarstw.

Fakt, że za pozór motywu do takiego wystąpienia posłużyły Cziczerinowi jego niedobite targi ze Szwajcarją, dowodzi, iż ujrzawszy psa, nie długo namyślał się w wyborze kija.

Spór bowiem sowietów ze Szwajcarją jest czysto prestige'owy. Sowiety chcą, aby Szwajcarja przeprosiła je za to, że na jej terytorjum zamordowany został przed czterema laty komisarz bolszewicki Worowskij, i aby na znak ekspiacji wyznaczyła rentę dożywotnią córce Worowskiego. Rząd szwajcarski okazał bardzo daleko posuniętą ustępliwość wobec tych żądań. Godził się na rentę, co więcej, na deklarację, wyrażającą ubolewanie z powodu tego politycznego morderstwa, dokonanego zresztą przez emigranta rosyjskiego. W projektowanej deklaracji miało być powiedziane, że Szwajcarja »żałuje i ubolewa«, iż na jej terytorjum zaszedł ten wypadek. Cziczerin zażądał jednak, aby Szwajcarja powiedziała, że »szczerze żałuje i ubolewa«. To żądanie odrzucił znowu rząd szwajcarski, tak, że o to jedno słówko — »szczerze« rozbiły się dwumiesięczne pertraktacje żmudne i drażniące.

Rzecz jasna, że Cziczerinowi szło tutaj o spotęgowanie prestige'u Federacji sowieckiej przez upokorzenie Szwajcarji a przez nią całej Ligi Narodów, która korzysta z jej gościnności. W ten sposób wciągnięty został do gry prestige nie tylko Szwajcarji, lecz samej Ligi Narodów, która wobec takiej taktyki Moskwy postanowiła odbyć konferencję rozbrojeniową w Genewie, bez względu na opór Cziczerina. Odpowiedzią na to postanowienie była wspomniana wyżej nota Cziczerina do Drumonda.

Jednokowoż walka o miejsce na kanapie jest tylko przykryciem innej równocześnie podjętej walki o rzeczy bez porównania ważniejsze. Gabinet moskiewski wyzyskując ten wstrząs moralno-polityczny, jakiego doznała polityka niemiecka na ostatniej sesji Ligi Narodów w Genewie, raz jeszcze podjął bardzo energiczną akcję w celu wciągnięcia Niemiec do paktu ze sobą. Miałby to być pakt o wzajemnej neutralności na wypadek jakiejkolwiek wojny. Wprawdzie w Locarno Niemcy uzyskały przyrzeczenie odmiennej specjalnie do nich stosowanej interpretacji artykułu 16 statutu Ligi, która miałaby uwalniać republikę niemiecką zarówno od udziału w wojnie z Rosją, gdyby ją Liga miała kiedykolwiek postanowić, jak również od tego, aby jakiekolwiek operacje, z tą wojną związane, miały odbywać się na terytorjum niemieckiem, ale nawet taka zmiana interpretacji nie uwalniała Niemiec od obowiązku solidaryzowania się, przynajmniej moralnego, z Ligą Narodów na wypadek takiej wojny. Ponadto wojna ta nie musiałaby być zaraz akcją zbrojną. Mogłaby ograniczyć się do form wyłącznie gospodarczych bojkotu i blokady handlowej. A w takim razie przyznana Niemcom w Locarno specjalna formuła interpretacyjna artykułu 16 statutu Ligi nie uwalniałaby ich od obowiązku uczestniczenia w tej akcji.

Tymczasem traktat o neutralności wzajemnej, który jest właśnie teraz przedmiotem energicznych rokowań między Moskwą a Berlinem, wykluczyłby także i taki udział Niemiec w ewentualnej akcji antisowieckiej.

Nie trudno zrozumieć, że gdyby pakt taki doszedł od skutku, stanowiłby on dla autorytetu Ligi cios bardzo ciężki i trudny do sparowania. Bo albo związane tym paktem Niemcy weszłyby do Ligi, a wtedy Liga utraciłaby »a priori« swobodę decyzji w stosunku do sowietów, — albo Liga obarczonych takiemi zobowiązaniami Niemiec do swego związku nie przyjęłaby, a wtedy sama zamknęłaby przed sobą drogę do rozwoju i objęcia rzeczywiście całej Europy. Pozostałaby nadal organizacją zwycięzców tem bardziej, że kto wie, czy przy takim obrocie sprawy także pewna liczba neutralnych nie wolałaby szukać swojej przyszłości poza nią. Wielkie nadzieje konsolidacji i pacyfikacji Europy, związane z rozbudową Ligi i wzmocnieniem jej autorytetu, byłyby wtedy pogrzebane. Europa, posiadłaby ostatecznie dwa centra krystalizacyjne: Genewę i Moskwę, przyczem na dłuższą metę moskiewskie musiałoby się okazać materjalnie silniejszem.

Gdy się zaś zważy, że równocześnie z rokowaniami z gabinetem berlińskim Narkomindieł bardzo energicznie zabiega o nawiązanie analogicznych rokowań z innemi państwami wschodniej i środkowej Europy, — **w tym rzędzie i z Polską,** — o czem innym razem obszerniej — to stanie się jasnem, że wielka dyplomatyczna ofensywa, którą podjął Cziczerin, wyzyskując marcowe wykolejenie Ligi Narodów, ma także bardzo wielkie i daleko sięgające cele. Idzie tu jeżeli nie wprost o rozbicie Ligi, to w każdym razie **o sparaliżowanie i uniemożliwienie jej spełnienia tych zadań,** do których opinja rządząca wielu mocarstw, przedewszystkiem zaś Anglji chce ją przysposobić.

(s-i).

Rokowania między Briandem a Chamberlainem w sprawie niemiecko-rosyjskich układów

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 17 kwietnia. »Echo de Paris« publikuje sensacyjny artykuł, z którego wynika, że **między Briandem a Chamberlainem toczą się rokowania w sprawie niemiecko-rosyjskich układów.** Na Quai d'Orsay przeważa przekonanie, że **traktat niemiecko-rosyjski zawiera szereg punktów, które nie mogą być żadną miarą pogodzone z traktatem w Locarno i paktem o Lidze Narodów.**

Wobec tego rząd francuski uważa za konieczne, ażeby razem z Anglją wystąpić **u rządu Rzeszy niemieckiej i złożyć deklarację, że traktat rosyjsko-niemiecki nieda się pogodzić z umowami locarneńskiemi.**

»Echo de de Paris« oczytacza następujące punkty traktatu rosyjsko-niemieckiego: 1) **przepis o wzajemnem nieatakowaniu się,** 2) **obustronna neutralność,** 3) **konwencja o wspólnem sądownictwie rozjemczem.**

Ani jeden z tych punktów nie może być uzgodniony z traktatami locarneńskiemi.

Anglja przeciw układowi niemiecko-sowieckiemu

Londyn, 17 kwietnia. (PAT). **Chamberlain odbył naradę z ambasadorem niemieckim w Londynie** w sprawie projektu nowego traktatu niemiecko-sowieckiego. Angielskie koła miarodajne ograniczają się do stwierdzenia, iż **rząd angielski, pomimo zadawalniających zapewnień ze strony Rzeszy,** że wspomniany traktat bynajmniej nie jest sprzeczny z paktem locarneńskim, **ubolewa nad tem, że Niemcy i Rosja prowadzą rokowania nad zawarciem tego traktatu.**

Różnice francusko-włoskie zwiększają się

Włochy zabierają głos w rokowaniach marokańskich

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Paryż, 17 kwietnia. Jak donoszą z Rzymu, rząd włoski polecił swemu paryskiemu ambasadorowi, by Briandowi przedstawił **stanowisko Włoch wobec rokowań pokojowych z Abd el Krimem.** Włochy wstrzymują się wprawdzie od jakiegokolwiek wglądu w strefę wpływów francuskich, muszą sobie jednak **zastrzec wolną rękę na wypadek, gdyby obszar Tangeru miał być podczas rokowań z Abd el Krimem traktowany jako przedmiot kompensacyjny.**

Francja przeciw śródziemnomorskiej polityce Włoch

Paryż, 17 kwietnia. W senackiej komisji marynarki sprawozdawca **Raiberti oświadczył, że Francja jako państwo śródziemnomorskie potrzebuje wolnego morza Śródziemnego** dla utrzymania swych połączeń z północną Afryką.

Minister marynarki **Leygues podkreślił to samo oświadczenie, dodając z naciskiem, iż nikt niema prawa powiedzieć, że to morze do niego należy.**

Rząd francuski domaga się w tym roku na cele marynarki kredytu 1.400 miljonów franków.

P. P. S. przedłożyła program sanacyjny

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 kwietnia. Dzisiejszy »Robotnik« ogłasza **szkic programu sanacyjnego,** który Z. P. P. S. przedstawiła stronnictwom koalicyjnym i rządowi.

Projekt ten proponuje, żeby w budżecie na rok 1926:

1) **Preliminować wpływ z podatku gruntowego, podwyższony o 5 miljonów złotych;**

2) Wpływ z podatku **dochodowego, podwyższony o 5 milj. zł.;**

3) Wpływ **z monopolu podwyższyć o 50 miljonów;**

4) Wpływ **z kolei podwyższyć o 15 miljonów;**

5) Na podstawie ustawy **podwyższyć wszystkie podatki bezpośrednie o 5 proc., co da 18 miljonów;**

6) **Podwyższyć taryfy kolejowe i pocztowe o 30 miljonów;**

7) **Preliminować wpływ podatku majątkowego wyższy o 85 miljonów. Powiększa to dochody skarbu o 208 miljonów złotych.**

Zauważyć należy, że dochody z monopolu spirytusowego mogłyby zwiększyć się bardzo znacznie, gdyby w całym kraju **zaprowadzono rozlewnie państwowe.** Obecnie istnieją rozlewnie **tylko w 6 województwach, bo właściciele rozlewni prywatnych przy pomocy posłów utrącili projekt rozszerzenia monopolu spirytusowego.**

Dla ułatwienia płacenia podatku majątkowego Bank Gospodarstwa Krajowego począwszy od 1 września udzielałby płatnikom **długoterminowego kredytu** na podstawie zabezpieczenia hipotecznego, oprocentowanego po 5 od sta rocznie.

Równocześnie należy obniżyć wydatki na administrację państwową w drodze jej reorganizacji (armja, kasowość, biurowość), jak również przez **reorganizację przedsiębiorstw państwowych i monopolów, a da to 60 miljonów złotych.**

Środki mające na celu ożywienie życia gospodarczego przedstawiają się wedle tego projektu następująco:

Na cele budowlane należy przeznaczyć w ciągu 6 miesięcy od 1 maja **po 25 milj. w postaci kredytu długoterminowego,** oprocentowanego najwyżej na 6 od sta, zaś na przemysł i rolnictwo należy przeznaczyć 150 miljonów i z tego funduszu dawać pożyczki krótkoterminowe również na 6 proc. Przy Banku Gospodarstwa Krajowego należy utworzyć **komitet z 5 osób,** który będzie czuwał nad **rozdawnictwem pożyczek.**

Codo środków, mających służyć w dalszym ciągu **sanacji skarbu, to projekt żąda wprowadzenia urzędu handlu z zagranicą i ochrony waluty polskiej.** Wszystkie funkcje dotyczące wywozu, przewozu i przywozu byłyby **ześrodkowane w tym urzędzie, któryby kontrolował cały obrót pieniężny z zagranicą.** Drugim środkiem **jest powiększenie obiegu pieniężnego,** a więc wydanie przez Bank Polski **złotych na podstawie zastawu złota i srebra i przedmiotów złotych.**

O ileby oba powyższe źródła okazały się niedostatecznemi, należy rozważyć **zmianę statutu Banku Polskiego** w tym celu, ażeby przez wydanie złotych ponad normę, określoną pokryciem złota i walut zagranicznych zwiększyć obieg. Nastąpić to może specjalnie przy zabezpieczeniu np. podatku majątkowego. **Niebezpieczeństwo inflacji byłoby sprowadzone do minimum** wobec tego, że emisja szłaby wyłącznie na cele gospodarcze. **a więc nie na pokrycie deficytu budżetowego. Emisja musiałaby ściśle odpowiadać potrzebom gospo-**

Przygoda nad Bosforem

Przekład z francuskiego przez M. M.

(Dokończenie)

— To nie będzie tak łatwo. Znasz oczywiście tę panią i dobrze, skoro zwróciła się z tem do ciebie?

— Naturalnie, panie pułkownik, ale ona zwróciła się z tem do mnie dlatego tylko, że chciała zyskać na czasie...

— Trzeba ją było przyprowadzić do mnie.

— Ale panie pułkowniku...

— Tak, mój przyjacielu, mam surowy nakaz tyczący się właśnie poddanych rosyjskich. Sytuacja jest „poważna".

— Jednakże...

— Pokaż mi te papiery... Jutro właśnie obejmie po mnie kierownictwo tych spraw jeden pułkownik angielski, który tu przyjeżdża z Konstantynopola za kilka godzin, o ile już go tutaj niema. On był szefem policji bezpieczeństwa...

— Longfield?

— Znasz go?

— Bardzo mało panie pułkowniku.

Drżał teraz z obawy o Wierę, w jego mniemaniu była już stracona, gdyż Anglik przypuszczał zapewne, że jest w posiadaniu ważnych dokumentów.

Tymczasem pułkownik przeglądał dalej jej papiery.

— Mówisz, że ona podróżuje z dwoma przemysłowcami belgijskimi?

— Tak!

— Właśnie byli dzisiaj u mnie, mieli ze sobą list od belgijskiego ministra... Tak, może będę mógł to zrobić.

Jerzy odetchnął.

— Zaprowadzę cię do kapitana, który to załatwi, będą mogli wyjechać dzisiejszym nocnym pociągiem, jeśli im zależy na pośpiechu.

Więc ją wyratował. Poza tem cieszył się, że ta sprawa tak się zakończyła, a Wiera właśnie wobec niego zaciągnęła dług wdzięczności...

Śnieg ciągle padał, ciemność coraz to głębsza zapadała dokoła, Jerzy zdrzemnął się w samochodzie. Zbudziło go nagle wstrząśnięcie, Auto stanęło, przybyli na miejsce — ale Wiera jeszcze na niego nie czekała.

— Więc jakże się udało moje dziecko?

Obrócił się szybko, Matka Przełożona stała koło niego.

— Udało się doskonale, proszę Matki.

— Niemniej jest to wielka nieostrożność, proszę teraz prędko kłaść się do łóżka, a wrócę za chwilę zmierzyć temperaturę

Miał 38.6 stopni gorączki.

— To zwykłe podniecenie, proszę Matki — to mi przejdzie po wizycie, na którą czekam.

— Po jakiej wizycie?

— Przyjdzie do mnie tasama pani, co tu była wczoraj.

— I z powodu niej pan dzisiaj wyjeżdżał? Prawda?

Wyglądała zniecierpliwiona i niebawem odeszła.

Jerzy rozłożył papiery na stole; pierwsza rzecz, którą Wiera zobaczy, wchodząc, będzie paszport z upoważnieniem do wyjazdu.

— Ale czemu dotąd nie przyszła?

Zwolna agarniała go wracająca gorączka, zdawało mu się, jakoby w oddali usłyszał odgłos żałobnego dzwonu, i pomyślał o tych wszystkich żołnierzach i wygnańcach, rozsypanych po szerokich polach i drogach. Iluż z nich poumiera tej nocy?...

Nagły okrzyk, niemal pod jego oknem, rozdziera ciszę nocy; Jerzy wyskakuje z łóżka, rzuca się ku schodom, otwiera drzwi wchodowo — ogarnia go przejmujące zimno, ale go nawet nie czuje...

Nadbiega Siostra ze światłem, wyrywa jej pochodnię z ręki... Jest przerażona jego widokiem, stoi bosy na śniegu.

— Co pan robi?! — woła — to śmierć pewna!

Nie słyszy jej, pędzi naprzód, unosząc światło ku górze... Widzi coś leżącego opodal...

Na śniegu, z rękami w tył odrzuconemi, leżała Wiera. Oczy jej szeroko otwarte patrzyły ku niebu przez długie rzęsy. Czapeczka futrzana zsunęła się jej z głowy, odkrywając jasne, dziecinne czoło i pukle kręconych włosów. Rozerwał jej suknię, dotykając piersi, jeszcze ciepłych — ale wysunął rękę zbroczoną we krwi... W środku dawnej blizny czerwienił się maleńki, okrągły otwór świeżo zadanej rany...

Był przytomny zupełnie, tylko w uszach i w głowie mu szumiało... Nie wątpił ani chwili o jej śmierci... Dostrzegł, że sznur pereł był zerwany, a jedna perełka połyskiwała na jej futrze. Machinalnym ruchem wziął ją do ręki i począł w palcach obracać... Zauważył także ślady dużych stóp na śniegu naokoło jej ciała. Potem nagle uczuł dotkliwe zimno i zemdlał

W łóżku dopiero odzyskał przytomność. Żołnierz przyniósł mu list, który sam pragnął odczytać.

Pułkownik zapraszał go na śniadanie, na dzień jutrzejszy; Longfield miał być też obecnym i wyraził nawet radość ze spotkania Jerzego tutaj.

W post-scriptum listu, pułkownik zapytywał, czy „protegowana" Jerzego była z niego zadowoloną?

Podniósł oczy. Przed nim na stole leżały nietknięte papiery, ale Wiera już nie istniała... — Spojrzał na jej fotografję, pod którą czerwonemi literami widniał napis: „Jest upoważnioną do wyjazdu do..." i data.

W tej chwili kochał ją tak, jak ona niegdyś go kochała, tego wieczoru, gdy wyznała mu wszystko o sobie.

IX.

Po powrocie do Konstantynopola nosił się przez dni kilka z myślą o zemście: Wywoła skandal, zelży publicznie pułkownika angielskiego, wyrzuci mu otwarcie jego zbrodnię (która, po dochodzeniach policyjnych złożona została na karb bandytów bułgarskich, grasujących po okolicy), ale wkrótce zrozumiał niemożność podobnej walki, bez żadnych, oczywistych dowodów w ręku, przeciwko człowiekowi, popieranemu zresztą przez całą politykę swego kraju.

Pozostały mu tylko wspomnienia... Zresztą nie zwierzał się nikomu... Żegnał swych licznych tutejszych przyjaciół i czynił przygotowania do wyjazdu.

X.

Księżna, choć szczerze zasmucona jego wyjazdem, cieszyła się, starając się nawet zdaleka roztaczać na nim dobroczynną opiekę swego wpływu. Spędził u niej 4 dni ostatnie. Sama jego obecność pod jej dachem działała na niego kojąco.

I gdy w dzień wyjazdu łódka unosiła go daleko od brzegu, pomyślał, patrząc na jej dom:

— Tutaj byłem naprawdę szczęśliwy.

Odprowadziła go na pokład statku.. Ostatnie uderzenie dzwonu, będące sygnałem odjazdu, ostatni uścisk dłoni, i księżna stała już na brzegu u stóp swego kaiku, który miał ją odwieźć do Kalidji, do tego odległego domu, skąd obiecała zawsze nad nim zdaleka czuwać... A Jerzy stał na pokładzie, wilgotnemi oczyma patrząc na nią, i na te znikające szybko wybrzeża, minarety i kopuły meczetu św. Zofji...

I długo tak stojąc samotnie pod pogodnem niebem, rozmyślał nad temi minionemi dniami skego życia.

Księżna! Mimo różnicy wieku, przepaść ta wypełniona była zaufaniem i przyjaźnią.

A Wiera? Wiera przedstawiała dla niego miłość zmysłów i piękno kobiecej harmonji.

I przesuwały się przed oczyma jego duszy obrazy widziane i odczute: formy minaretów i kobiet, zapachy cmentarzy wschodnich i perfum ciał kobiecych — słowa pieszczoty i wołania namiętnej miłości, dźwięki muzyki Wschodu i odgłos modlitwy wieczornej... Życie zewnętrzne, życie pożądań zmysłowych i zmysłowej miłości młodzieńczego wieku wydało mu się znikome i marne wobec tej wielkiej miłości duszy, której szukał i pragnął... I pogrążony w swych marzeniach, mówił w duchu do tej kobiety swej przyszłości:

— Przyjdziesz kiedyś do mnie, ty, wymarzona i wyśniona, bo cię pragnę i na ciebie zasłużę!

— Przyjdź i nie zwlekaj z przyjściem, a gdy będziesz już blisko, to cię poznam i do ciebie przyjdę...

darczym, stanowić ich rzeczywiste zasilenie i wzmagać obrót wartości gospodarczej.

Punkt ciężkości sytuacji

Warszawa, 17 kwietnia. Punkt ciężkości sytuacji politycznej tkwi obecnie w kwestji obecnie uzgodnienia **postulatów P. P. S.** z **planami finansowemi ministra Zdziechowskiego.** Plany ministra skarbu różnią się pod wielu względami od postulatów klubu PPS. Plany m. n. Zdziechowskiego zdążają dla osiągnięcia równowagi budżetowej, do wydania osobnej ustawy regulującej **obieg bilonu i biletów skarbowych, z przeciwstawieniem się nowej inflacji.** Nadto statut Banku Polskiego ma być przystosowany do statutów banków emisyjnych innych państw. Minister Zdziechowski ma projekty swoje wnieść na Radę ministrów. NPR zapowiada, że w razie usunięcia się PPS z rządu, wycofa także z rządu swego **reprezentanta.**

Dzisiaj odbyć się ma u marsz. Rataja konferencja z przedstawicielami koalicji.

Litwa kowieńska a Watykan

(Koresp. „Nowej Reformy“).

Kowno, 10 kwietnia.

Donosiliśmy już o nowym zatargu Litwy kowieńskiej z Watykanem. Chodzi tym razem o rzecz więcej formalną, której litewskie duchowieństwo chce nadać polityczne znaczenie, mianowicie o projekt Watykanu utworzenia na Litwie nowej diecezji kościelnej — biskupstwa w Poniewieżu. Posłowie partji »krikszczionia demokratas«, której gros składa się z księży litewskich, wybranych ze swych probostw na posłów do Sejmu, energicznie protestuje przeciw temu projektowi upatrując w nim akt polityczny, zmierzający do usankcjonowania przez papieża przynależności Wilna do Rzeczypospolitej Polskiej.

Sprzeciw posłów-księży przeciw papieżowi nie jest już pierwszym i groźby, które rzuca prasa litewska, pisząc o oderwaniu się katolickiego kościoła na Litwie od Watykanu, też nie są nowe. Źródło i podłoże tej sprawy jest na Litwie dobrze znane. Wzięła ona początek w napiętnowaniu przez papieża partyjnictwa i szerzenia nienawiści przez księży, wśród parafjan w stosunku do ludności polskiej. Księża-litwomani z ambony w kościołach niejednokrotnie rzucali hasła antipolskie. W 1920 roku słyszeliśmy księży litewskich, którzy w kościołach wołali do ludu: **»Rżnąć, bić, mordować Polaków!«** Głoszenie **»świętej wojny«** z Polakami, nienawiść wszystkiego, co polskie, były stałą taktyką księży litewskich. — Taki ks. Zemajtis, ksiądz Stefanowiczius ze Semiliszek, księża Pietrulis z Piwoszun, ks. Mironas z Daug, księża Jozaitis i Józefajtis z Suwalszczyzny, ksiądz Galeckis, proboszcz w Kucianach Sejnańskich i setki innych, noszących sutannę, a szerzących zło w kościołach i podżegających ludność do walki, stanowią niestety **przewagę wśród duchowieństwa katolickiego Litwy.**

Nic też dziwnego, że papież wniósł energiczny protest przeciw niezgodnemu z celem i znaczeniem szaty duchownej postępowaniu księży litewskich, grożąc karą **rzucenia na nich klątwy kościelnej** i wzywając do upamiętania. Znany list biskupa żmudzkiego F. Karewiczusa, wystosowany do każdego z poszczególnych księży »działaczy« świeckich, a stwierdzający te fakty, jest niezbitym dowodem.

Sprawa zatargu stanęła wówczas na ostrzu noża. Poczęły krążyć pogłoski o mającym nastąpić ogłoszeniu w Kownie **narodowego kościoła,** o oderwaniu się Litwy od Rzymu. Ukazały się w pismach liczne artykuły. W rezultacie wezwanie biskupa Karewiczusa nie znalazło posłuchu, lecz zatarg został zażegnany przez przybycie do Kowna b. biskupa wileńskiego, obecnie arcybiskupa Litwy Matulewicza, obdarzonego specjalnemi pełnomocnictwami Watykanu.

Projekt, który teraz znowu wywołał sprzeciwy polityków-duchowieństwa Litwy — utworzenia nowej diecezji w Poniewieżu, jest inicjatywą kardynała Gaspariego i nowego arcybiskupa Litwy Matulewicza. Chodzi w nim głównie o uporządkowanie spraw kościelnych w Kowieńszczyźnie, księża zaś litewscy wnoszą swe protesty, twierdząc, że diecezje litewskie utworzone być powinny dopiero później, a to nie w Poniewieżu, lecz Wilnie i Grodnie, po **»odebraniu tych miast Polsce«.**

Jako groźby swe znowu podnoszą powstanie schyzmy i odszczepieńczej sekty kościelnej.

Groźby te mają swą podstawę i nie są bez znaczenia dla rozpolitykowanego duchowieństwa. Dzisiaj księża, jedyna prawie inteligencja republiki litewskiej rządzą krajem i zajmują stanowisko w każdej dziedzinie życia zarówno państwowego, jak i gospodarczego. Księża zajmują na Litwie stanowiska ministrów i wyższych urzędników państwowych, księża są posłami, politykami, ambasadorami, redaktorami gazet, dyrektorami banków, handlowcami i przemysłowcami.

Ze swego korzystnego i wpływowego stanowiska nie zechcą księża litewscy dobrowolnie ustąpić.

K. D.

Po demonstracjach w Warszawie nastąpił spokój

Z Warszawy donoszą:

Odezwa komisarjatu rządu, wzywająca ludność i bezrobotnych do spokoju, wpłynęła już dodatnio na uspokojenie w mieście. Wczoraj jeszcze interwenjowała policja w kilku wypadkach. Na jednym z placów tłum napadł na posterunkowego, który we własnej obronie oddał cztery strzały, na co nadbiegła patrol konna, która rozprószyła manifestantów. Aresztowano 20 osób.

W drugim wypadku tłum napadł na skład wódek przy Okopowej, rozbijając wystawę i rabując, co się dało.

KRONIKA

Kraków, 17 kwietnia.

Zwiększenie szybkości pociągów

Z Warszawy donoszą:

Z dniem 15 maja kolej zarządza zwiększenie szybkości zasadniczego biegu pociągów. zdążających do Paryża przez Berlin i kurjera przez Dziedzice do Wiednia. Szybkość ma być zwiększoną z 65 kilometrów na godzinę na 70 kilometrów. W wewnętrznym ruchu zwiększoną ma być szybkość biegu pociągów na linji Warszawa—Kraków, oraz Warszawa—Łódź.

Wyniki śledztwa w aferze szpiegowskiej w Wilnie

Z Wilna donoszą:

Dalsze śledztwo w aferze szpiegowskiej przynosi rewelacyjne zmiany w dotychczas ustalonych dochodzeniach. Okazało się, że duszą i organizatorem bandy szpiegowskiej nie był ani Turno Sławiński ani też Darowski, lecz były komendant policji konnej w Wilnie, ekszandarm, ostatnio ajent Ochrany, Koziełł-Poklewski. Istnieją poszlaki, że Turno-Sławiński i Darowski pracowali już poprzednio na korzyść ościennego wywiadu. Z niewiadomych źródeł Koziełł-Poklewski otrzymywał pieniądze, za które założył ostatnio sklep komisowy przy ul. Trockiej w Wilnie. Zorganizowawszy biuro szpiegowskie Koziełł-Poklewski jako fachowiec w tej dziedzinie postawił je odrazu na poziomie pierwszorzędnego wywiadu, wciągając do pracy Turno-Sławińskiego i Darowskiego.

Sowieccy „męczennicy“ propagandy antyreligijnej

Z Homla donoszą, że kilka dni temu przybył tam specjalny pociąg imienia Lenina, który przywiózł większą ilość członków organizacji propagandy antireligijnej. Urządzili oni przez ulice miasta pochód antireligijny. Tłum kolejarzy i ludność miasta obrzuciła propagatorów kamieniami. Jest wielu rannych.

Powrót posłów polskich z wycieczki do Tunisu

Z Paryża donoszą:

Przybył tu poseł Kwapiński, który wraz z posłami Batorem, Bryłą, Kosydarskim, oraz p. Targowskim, wziął udział w wycieczce do Tunisu i Algieru, mającej na celu zbadanie warunków kolonizacyjnych robotniczej emigracji. — Posłowie polscy odbyli szereg konferencyj z miejscowemi władzami, przedstawicielami większego przemysłu i rolnictwa, oraz zwiedzili szereg objektów rolnych i przemysłowych, przejechawszy automobilem z górą 1.200 metrów.

Po powrocie do miasta Tunisu i po odbyciu szeregu konferencyj, poseł Kwapiński udał się na południe Tunisu, celem zwiedzenia kopalni fosfatu w Djebel Konif, skąd z kolei skierował się ku Algierowi, gdzie po drodze spotkał p. Targowskiego, z którym odbywał dalszy objazd Algieru.

Poseł Bator, Kosydarski i Bryła udali się wprost z Tunisu do Maroka, skąd wyjechali wczoraj.

MUZYKA KOŚCIELNA. Jutro w czasie sumy o godzinie 11 przed południem w kościele akademickim św. Anny wykonają szereg utworów treści religijnej pp. B. Woźniakówna i E. Sękarówna.

W kościele św. Piotra w niedzielę, 18 bm., podczas mszy świętej o godzinie 12 w południe orkiestra smyczkowa 1 pułku saperów kolejowych pod batutą dyrygenta Rożena, oraz p. W. Rychter (tenor) wykonają szereg utworów religijnych.

W kościele OO. Jezuitów na Wesołej w niedzielę, 18 bm., w czasie mszy świętej o godzinie 12 w południe śpiewać będzie pieśni religijne Nowowiejskiego art. op. p. Mściwojewska, grać na wiolonczeli p. Włodzimierz Strasburger.

ZMIENIONY PROGRAM UROCZYSTOŚCI 3-GO MAJA. Wobec ograniczenia uroczystości 3 Maja w b. roku na terenie całego państwa przez Radę ministrów, obszerny program obchodu tego święta w Krakowie został zmniejszony do następujących rozmiarów: W wigilję święta narodowego o godzinie 6 po południu zostanie odegrany hejnał z wieży Marjackiej, poczem z pod strażnicy wojskowej w Rynku głównym ruszą ulicami miasta orkiestry wojskowe i cywilne. W dniu święta narodowego msza polowa na błoniach z udziałem przedstawicieli władz, oraz rewja oddziałów wojskowych i policyjnych, dostępna dla szerokich sfer społeczeństwa, jako widzów, oraz nabożeństwa we wszystkich świątyniach katolickich, uroczysta akademja w auli uniwersytetu Jagiellońskiego. — Po południu o godzinie 3 przedstawienia bezpłatne w teatrach i kinach, oraz zawody na boiskach sportowych, na które komitet obywatelski w przed- [illegible] bilety wstępu. W razie niepogody odbędą się nabożeństwa zamiast mszy polowej na błoniach we wszystkich kościołach i świątyniach. Na ulicach zbiórka na Dar Narodowy 3 Maja oraz sprzedaż specjalnych znaczków pocztowych 3-ciomajowych.

DEKORACJA MIASTA W DNIU 3 MAJA. W dniu 3 Maja miasto nasze winno być okazale udekorowane flagami o barwach państwa i miasta. Pp. właściciele realności mogą zaopatrzyć się w gotowe flagi na drzewcu (na końcu drzewca kolor biały, dalej czerwony) w Towarzystwie właścicieli realności Wielkiego Krakowa, ulica Szczepańska l. 2. za cenę bardzo umiarkowaną.

DEKORACJA KWIATOWA M. KRAKOWA. Wszczęta wczesną wiosną przez Polski Związek turystyczny w Krakowie akcja dekoracji kwiatowej naszego miasta udała się w zupełności, mimo szczególnie niekorzystnej sytuacji gospodarczej. Prawie wszystkie gmachy publiczne w Śródmieściu i przy ulicach, okalających planty, będą w połowie maja jednolicie udekorowane kwiatami. Również zamówienia poszczególnych mieszkańców miasta napłynęły tak licznie, że całość ta wpłynie nadzwyczajnie dodatnio na zewnętrzny wygląd naszego miasta. Związek turystyczny prosi wszystkich, którzy dekorację zamówili aby wpłatę bezpośrednio w biurze lub pocztą uskutecznili.

BUDŻET GMINY MIASTA KRAKOWA. Wczoraj rozpoczęły się w województwie krakowskiem obrady w sprawie budżetu gminy miasta Krakowa na rok 1926, zwróconego, jak wiadomo, przez ministerstwo spraw wewnętrznych. Ministerstwo zażądało od prezydjum miasta dołączenia do budżetu szczegółowego materjału na poparcie pozycyj budżetowych, a rozpatrzenie budżetu powierzyło specjalnej komisji. We wczorajszych obradach wzięli udział: naczelnik departamentu w ministerstwie spraw wewnętrznych Strzelecki, radca tymczasowego wydziału samorządowego ze Lwowa, Latoszyński, naczelnik wydziału samorządowego województwa krakowskiego radca Zawadzki, komisarz rządu p. Ostrowski, dyrektor miejskiej Izby obrachunkowej Krzyżanowski, naczelnik wydziału budżetowego magistratu radca dr Wydro, oraz naczelnik akcyzy miejskiej, radca dr Zawadzki. — Wczoraj omówiono w ogólnych zarysach poszczególne działy budżetowe, a w ciągu najbliższych dwóch dni złożą wyczerpujące referaty wiceprezydenci miasta, każdy ze swojego resortu.

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE DLA BEZROBOTNYCH. Akcja rozdzielcza artykułów spożywczych między bezrobotnych, przeprowadzona przez wydział aprowizacyjny magistratu miasta Krakowa, została już zlikwidowana. Z akcji tej korzystało 828 bezrobotnych. Rozdzielono bezpłatnie: 3.432 kilogramów cukru, 4.778 kilogramów mąki pszennej, 725 kilogramów kaszy i 5.136 kilogramów chleba. Ogólna wartość rozdzielonych artykułów spożywczych wynosi 12.844.90 złotych. Ponadto rozdano 2.320 cetnarów metrycznych węgla.

DOLEPIAĆ MARKI GROSZOWE NA BEZROBOTNYCH. Z dniem wczorajszym weszło w życie zarządzenie głównej dyrekcji poczt, na podstawie którego należy na cele funduszu na bezrobotnych dolepiać dodatkowo do zwykłej opłaty za list — markę za 1 grosz.

Z TARGÓW KRAKOWSKICH. Ruch na placach targowych w dniu wczorajszym był ożywiony, a ceny były następujące: za 1 litr mleka zbieranego płacono 30—35 groszy, za śmietanę słodką 50—60 groszy, za 1 kilogram masła 5.70—6 złotych, za 1 kilogram sera 1.30—1.40 zł., za jajko 11—12 groszy. Za parę kurcząt płacono 6—9 złotych, za kaczki żywe 5—8 złotych, za indyki 12 do 22 zł. Na placu Szczepańskim za 1 kilogram ziemniaków płacono 10—12 groszy, za 1 kilogram buraków 12—18 groszy, za kalafjora 1.50—3.50 zł., za kopę kalarepy 12—18 złotych.

ANGIELSKI AKADEMIK W KRAKOWIE. Dn. 20 bm. przyjeżdża do Krakowa prezes narodowego Związku angielskiej młodzieży akademickiej, p. John Widson, który będzie gościem krakowskiego komitetu akademickiego. Pobyt p. Widsona w Krakowie potrwa 3 dni i obejmie zwiedzenie miasta i konferencję z przedstawicielami młodzieży akademickiej. Z ramienia komitetu przydzielono p. Widsonowi ad personam p. Mieczysława Badka, rygorozanta praw.

ROZPRAWY W NOWEJ KADENCJI SĄDOWEJ. Druga tegoroczna kadencja sądów przysięgłych w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozpocznie się w poniedziałek, 19 bm., trzechdniową rozprawą o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej przeciw pięciu funkcjonarjuszom krakowskiej Izby skarbowej. W kadencji tej odbędą się nadto trzy rozprawy o zbrodnię rabunku, dwie rozprawy o zbrodnię zdrady głównej, jedna o potrójny mord rabunkowy w Płaszowie przeciw St. Zielińskiemu, Janowi Piwowarczykowi, jedna rozprawa o usiłowane mężobójstwo, oraz cztery rozprawy prasowe o obrazę czci. Dotąd rozpisano rozprawy do dnia 7 maja włącznie.

Rozprawa dra Jana Badera o zabójstwo bł. p. Ludwika Margulicsa została przesunięta z 20 na 25 maja b. r. Rozprawa potrwa kilkanaście dni. Dra Badera bronić będą adwokaci dr Goldblatt i prof. dr Reinhold, zaś rodzinę bł. p. Margulicsa zastępować będzie adwokat dr Heski.

LOSY LISTÓW Z POWODU KATASTROFY KOLEJOWEJ. Krakowska dyrekcja poczty komunikuje:

Podczas wykolejenia się pociągu Nr 304 między Słotwiną a Bochnią w dniu 8 bm. stoczył się wagon pocztowy ambulansu Lwów—Kraków 16 do wody, wskutek czego prawie cała korespondencja, znajdująca się wówczas w tym wagonie, uległa częściowemu zniszczeniu przez przemoczenie i w takim stanie musiała być doręczona, a w części nawet z powodu zniszczonych adresów stała się wogóle niedoręczalną.

PRZEJECHANA PRZEZ TRAMWAJ. Dzisiaj w godzinach przedpołudniowych wpadła pod koła tramwaju u wylotu ulic Wiślnej i Gołębiej kobieta niestwierdzonego dotychczas nazwiska, około 60 lat licząca. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził u ofiary wypadku wstrząs mózgu. Nieszczęśliwą kobietę przewieziono karetką pogotowia do szpitala.

OKRADZENIE SKLEPU ZEGARMISTRZOWSKIEGO. Organa policyjne w Wieliczce doniosły do krakowskiej policji, że wczoraj dokonano włamania do sklepu zegarmistrzowskiego Pempera w Wieliczce, gdzie po rozbiciu kasy ogniotrwałej skradziono kilka zegarków męskich i damskich, oraz pierścienie.

WYDALIŁ SIĘ Z DOMU. Władysław Bujacz, lat 16 liczący, zamieszkały przy ulicy Grzegórzeckiej l. 133, wydalił się z domu dnia 15 bm. i dotychczas nie powrócił. Zaginiony jest wzrostu średniego, jasnym blondynem.

KRADZIEŻ CENNYCH SKRZYPIEC. W lokalu konserwatorjum muzycznego jakiś opryszek rozbił szafę, a następnie skradł znajdujące się w niej cenne skrzypce profesora Petersa. Wartość skradzionych skrzypiec wynosi przeszło 2.000 złotych.

KRADZIEŻ W ŁAŹNI. Majerowi Schwabenfeldowi skradziono w garderobie łaźni Rzymskiej przy ulicy św. Sebastjana 10 dolarów amerykańskich.

WŁAMANIA. Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Józefa Leinkrama przy ulicy Wrzesińskiej l. 10 i skradli bieliznę damską i męską. Dalej włamano się do mieszkania Joachima Stala przy ulicy Kremerowskiej l. 10 i skradziono garderobę i bieliznę.

PROGRAM KONCERTÓW „POLSKIEGO RADJA“.

Dzisiaj, w sobotę, dnia 17 b. m.:

Godzina 17.30—18.00: Koncert orkiestry „Polskiego Radja“.

Godzina 18.00—18.25: Wykład.

Godzina 18.30—19.00: Wykład orkiestry (część druga).

Godzina 19.20—19.40: Odczyt pod tytułem: „Jakie znaczenie mogą mieć meljoracje dla państwa i miast“, wygłosi profesor Stanisław Turczynowicz.

Godzina 19.00—19.20: Wykład.

Godzina 19.40—20.00: Komunikat rolniczy.

Odczyt pod tytułem: „Zadanie walki z gruźlicą w Polsce“, wygłosi dr Czesław Wroczyński, generalny dyrektor Służby Zdrowia.

Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek, 19 bm., o godzinie 5 po południu. Porządek dzienny: członek Tadeusz Grabowski: „Krytyka literacka w Polsce w okresie romantyzmu i realizmu“: część druga. Dr Jerzy Krókowski: „De septem sideribus Copernico vulgo adscriptis“, ref. członek T. Sinko. — Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

„PRAWO POLITYCZNE SOWIECKIE“. Wykład pod tym tytułem wygłosi redaktor Konstanty Srokowski w Kollegjum wykładów naukowych, Rynek główny l. 39, w sobotę, 17 bm. Początek o godzinie 7 wieczorem.

WIELKI KONCERT odbędzie się w Domu Żołnierza Polskiego przy ulicy Lubicz (przystanek tramwajowy) w sobotę, dnia 17 bm., o godzinie 6 po południu pod kierownictwem art. prez. L. Grodzickiej ze współudziałem pierwszorzędnych sił. Bilety wstępu od 50 groszy do 1 zł. w sklepach W. Smidowicza, Linja A—B, i W. Magiery, ulica Zwierzyniecka l. 10 oraz w Domu Żołnierza Polskiego przy wejściu na salę. — Cały dochód przeznaczony jest na Dom Żołnierza Polskiego.

Komisarz rządowy dla Zakopanego

Kraków, 17 kwietnia.

W Urzędzie wojewódzkim w Krakowie odbyła się wczoraj konferencja w sprawie administracji uzdrowiska **zakopiańskiego** z powodu akcji tamtejszej zwierzchności gminnej o przekazanie jej wszystkich agend Tymczasowej Komisji Uzdrowiskowej (T. K. U.), powołanej do życia w grudniu r. 1923 w myśl polskiej ustawy uzdrowiskowej z roku 1922.

Konferencji przewodniczył p. wojewoda Kowalikowski. Po zagajeniu p. wojewody naczelnik gminy przedstawił postulaty Zwierzchności gminnej w sprawie **oddania jej agend klimatycznych.**

Dr Diehl zaznaczył z kolei, że jako przewodniczący T. K. U. jest »in statu dimissionis« od grudnia r. z., wobec nie zarządzenia wyborów uzupełniających po upływie ustawowego trzechlecia bierze udział w naradzie na życzenie województwa jako rzeczoznawca, proponując w konkluzji swych wywodów, aby przed jakąkolwiek zmianą w administracji Zakopanego wydać statut uzdrowiska, któryby ustalił ostateczny skład osobnej Komisji klimatycznej, czy też gminnego Wydziału klimatycznego, zabezpieczył prawomocnie sposób używania funduszów klimatycznych i zorganizował ochronę przyrody, policję sanitarną i budowlaną w t. zw. okręgu ochrony uzdrowiska, obejmującym całe Tatry polskie. Na kilkomiesięczny czas przejściowy należałoby — zdaniem dra Diehla — **zamianować komisarza rządowego** i w myśl ustawy uzdrowiskowej powierzyć mu agendy T. K. U.

W podobnym duchu przemawiali również następni mowcy, dr Wróblewski, naczelnik wydziału administracyjnego, dr Węclewski i major Romaniszyn, a p. wojewoda, zamykając obrady zapowiedział, że zgodnie z wynikiem konferencji zaproponuje p. ministrowi spraw wewnętrznych **zamianowanie komisarza rządowego** po myśli artykułu 37-go ustawy uzdrowiskowej.

O redukcję personalną na kolejach państwowych

Z Warszawy donoszą:

Między ministrem skarbu Zdziechowskim a ministrem kolei Chądzyńskim odbywają się rokowania w sprawie **redukcji kolejarzy.** P. Zdziechowski domaga się zgodnie z uchwałą komisji budżetowej **zredukowania około 18 tysięcy kolejarzy,** minister kolei zaś godzi się na zredukowanie tylko 10.000, ostatecznie 12.000 kolejarzy, przeważnie warsztatowców i służby drogowej. Minister kolei miał oświadczyć, że zgodziłby się na zredukowanie 18.000 pracowników kolejowych, gdyby Sejm uchwalił nowelę do ustawy emerytalnej, rozciągając emeryturę i na pracowników warsztatowych.

Z TEATRU IMIENIA JUL. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj wchodzi na afisz komedja włoskiego pisarza, G. Forzano: „Dar poranka", którego wprowadza na sceny polskie tłomaczka p. Zofja Jachimecka. Jest to pełna humoru igraszka sytuacyjna, która rozgrywa się w ciągu jednej nocy pomiędzy młodą i urodziwą adeptką sztuki farmaceutycznej, pełniącą dyżur w swojej aptece, a młoym hrabią, który w podróży, przynaglony bólem głowy, szturmuje o pomoc do tego lokalu. — Sztuka ta daje też pole popisu zarówno wykonawcom ról głównych pp. Kossockiej, Niewiarowiczowi, jak też ich drugoplanowych ról pp. Kosmowskiej, Zborowskiej, Lincównej, Leliwie, Puchalskiemu, Sawickiemu, Turskiemu, Senowskiemu innym. Sztuka, przygotowana przez p. Jednowskiego, powtórzona będzie we wszystkie dni przyszłeog tygodnia, z wyjątkiem piątku, w którym przedstawienia nie będzie we wszystkie dni przyszłego tygodnia, z wy- Shawa, najbliższej nowości repertuaru. W niedzielę po południu ciesząca się zawsze żywym aplauzem widowni „Trójka hultajska" Nestroy'a.

DZISIAJ PIERWSZY WYSTĘP KAWECKIEJ I RENTGENA W „BAGATELI". Dzisiaj, w sobotę, 17 bm., wystąpią w „Bagateli" po raz pierwszy artyści: Wiktorja Kawecka i Marjan Rentgen, niezrównany odtwórca piosenek przy gitarze. — Artyści ci wykonają cały szereg niezmiernie efektownych a nieznanych jeszcze u nas utworów. Ponadto w przedstawieniu biorą udział: doskonały komik farsy warszawskiej, Czesław Skonieczny z wesołemi monologami, i balerina opery warszawskiej, Helena Sławińska. Zespół ten wystąpi tylko trzy razy, a to jeszcze w niedzielę, 18 bm., dwa razy: o godzinie 4 po południu i o godzinie 8 wieczorem

REPERTUARY
TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Poniedziałek, 19 b. m.: „Dar poranka".
Wtorek, 20 b. m.: „Dar poranka".

Z wędrówek po kinach krakowskich

(Kino Nowości — »Golgota uczciwej kobiety«)

Filmy tego typu, jak »Golgota uczciwej kobiety« mają jedną cenną dla kina właściwość: tak misternie skomplikowaną kryminalną sensacyjność i »ciekawość« fabuły, że pomimo dość widocznej umyślności powikłań, zainteresowanie przeciętnego widza nie może się od niej oderwać aż do końca — oczywiście pomyślnego! Niespodzianka idzie za niespodzianką, komplikacja za komplikacją niesłychane, niebezieczeństwo za niebezpieczeństwem, bohater co chwilę jest na włos od zguby, ale przecież ze wszystkiego wychodzi zwycięsko — on sam wraz z cnotą i sprawiedliwością, oraz z łobuzerską potrosze zręcznością. »Uczciwa kobieta« cierpi to prawda, ale w końcu będzie nagrodzona, a jest ładna — córka, niewinne dziewczę, cierpi także, a jest urocza — lecz potem wszystkiem przychodzi, jako apoteoza, wykrycie tajemnicy zbrodni, ukaranie łotra, szczęście z dobrym mężem matki i z ukochanym mężem córki. Poszczególne sceny są emocjonujące, akcja gwałtowna, niektóre zdjęcia bardzo udatne, gra całej szóstki bohaterów żywa, sceny tłumne dobrze wyreżyserowane. — Film cały bardzo »poczytny«. **(stm.)**

Z kraju

ODCZYT MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO pod tytułem: „Naczelny wódz a państwo", odbył się w sali warszawskiego Klubu polityczno-społecznego. Prelegent podniósł decydujący wpływ, jaki na wszystkie organa i sfery państwa wywiera naczelny wódz w czasie wojny. Ustawodawstwo nie może jednak liczyć na to, że wódz naczelny obdarzony będzie nadzwyczajnym talentem. Ustawy obliczone być muszą na miarę przeciętną. Z tego wychodząc stanowiska, marszałek poddał bardzo ostrej krytyce **wycofany już projekt ustawy** o naczelnych władzach wojskowych w Polsce.

USTĄPIENIE GEN. SZEPTYCKIEGO. Dzienniki warszawskie donoszą, że minister Żeligowski, który pismo generała Szeptyckiego z żądaniem dymisji przedłożył prezydentowi Rzeczypospolitej, w piśmie do generała Szeptyckiego zażądał wypowiedzenia się, czy życzy sobie przeniesienia w stan spoczynku, czy przeniesienia do rezerwy.

B. KANCLERZ SEIPEL PRZYJEŻDŻA DO POLSKI. Z Wiednia donoszą, że b. kanclerz austrjacki, ks. dr Seipel, wyjedzie w najbliższych dniach do Polski w sprawach prywatnych.

PREZES PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO ZASKARŻYŁ DECYZJĘ MINISTRA SKARBU. Prezes państwowego Banku rolnego, p. T. Wilkoński, wystosował do ministra skarbu, p. Zdziechowskiego, list otwarty. Zarzuca on ministrowi, że nie miał podstaw prawnych do udzielenia mu dymisji, a statut państwowego Banku rolnego nie uprawnia ministra skarbu do wydawania tego rodzaju dowolnych decyzyj. P. Wilkoński zaznacza, że urzędu swojego nie zdał, a decyzję ministra skarbu zaskarża.

ZJAZD STANU ŚREDNIEGO odbędzie się 19 bm. w Warszawie dla uczczenia 132-giej rocznicy nadania praw mieszczaństwu polskiemu. W zjeździe, którego pierwsze posiedzenie odbędzie się o godzinie 10 m. 30 w sali obrad Rady miejskiej, biorą udział cechy rzemieślnicze, organizacje kupieckie, zawody wyzwolone i inteligencja.

POMNIK NAPOLEONA W WARSZAWIE. Pisma warszawskie donoszą: Major S dep. samochodowego, Michał Kamieński, zaofiarował swoją nową pracę prezydentowi m. Warszawy, mianowicie pomnik Napoleona, do wystawienia na placu Wareckim.

Na placu tym w roku 1921 dnia 5 maja staraniem komitetu obchodu setnej rocznicy śmierci Napoleona stanął prowizoryczny pomnik-popiersie. Rzeźba majora Kamieńskiego przedstawia postać Napoleona w charakterystycznej postawie, wysokości 3 m. Cały model rzeźby, jak również orły do niego, jest już odlany w gipsie i gotowy do odlewu w bronzie. Koszta wykonania odlewu i montażu całości wyniosłyby około 1.500 dolarów.

PROCES O NADUŻYCIA POBOROWE. Z Warszawy donoszą: W procesie Fuchsa i Zapłatyńskiego na wczorajszej rozprawie złożyli zeznania dwaj świadkowie: kapitan rezerwy Niedźwiecki, oraz połpułkownik Grotowski, wyjaśniając niektóre epizody z praktyki podczas oględzin lekarskich poborowych.

KARPIE Z JUGOSŁAWJI ukazały się obecnie an rynkach polskich. Importują je do nas kupcy węgierscy, którzy, jak podnoszą źródła warszawskie, zarabiają ogromne sumy.

DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH. Z Łodzi donoszą: W dniu wczorajszym grupa bezrobotnych w liczbie około 400 osób demonstrowała przed państwowym Urzędem pośrednictwa pracy. — Demonstranci domagali się natychmiastowego zatrudnienia w robotach miejskich, oraz rozdawnictwa obiadów. Policja rozprószyła demonserantów. Nikt nie został poturbowany, ani ranny.

SKOK Z DRUGIEGO PIĘTRA OBŁĄKANEGO ATLETY. W ubiegłym tygodniu wyskoczył z okna drugiego piętra zakładu dla umysłowo chorych na Grobli w Poznaniu kupiec Winkler. Przed dokonaniem czynu Winkler wyłamał okratowanie żelazne okna swojej celi, wydostając się na wolność. Cudem wprost nie odniósł ciężko chory żadnych obrażeń. Po karkołomnym skoku Winkler począł biec w bieliźnie ulicą i po stoczeniu walki z posterunkowym policji, został ubezwładniony, co było rzeczą trudną niezmiernie z tego powodu, iż jest on człowiekiem o wielkiej sile fizycznej i występywał w zapasach atletycznych.

Z PROCESU KOMUNISTÓW WILEŃSKICH. Z Wilna donoszą: W trzecim dniu toczącego się przy drzwiach zamkniętych procesu przeciw 93 komunistom, sąd ukończył badania najgłówniejszego świadka strony oskarżającej, podkomisarza ekspozytury policji politycznej, p. Steckiego.

Chór „Hasło" wykona w niedzielę, 18 bm., w kościele św. Florjana o godzinie 9 rano i w kościele N. P. Marji o godzinie 12 w południe Kirie Deca, pieśni Gounoda, Alleluja Haendla. Dyrygent p. Wolniewicz.

WYROK W PROCESIE KOMUNISTÓW ŁUCKICH. Z Łucka donoszą: Wczoraj sąd okręgowy ogłosił wyrok w sprawie komunistów, należących do organizacji młodzieży komunistycznej (komsomołców). Pięciu podsądnych skazano każdego na 8 lat ciężkiego więzienia, jednego uniewinniono

POSTERUNKOWY MORDERCĄ KOLEGI I SAMOBÓJCĄ. Na tle jakiejś dawnej, niewyjaśnionej dotąd nienawiści, rozegrała się na posterunku policji państwowej w Siniawce (Wileńszczyzna) w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych ponura tragedja. Posterunkowy, Jan Grzyb, pełniący tam służbę, wezwał do lokalu służbowego przechodzącego tam kolegę swojego, posterunkowego Turowskiego i Grzyb celnym strzałem z rewolweru w serce położył go trupem. Po zbrodni Grzyb położył koło trupa rewolwer, chcąc prawdopodobnie w ten sposób zmylić poszlaki, sam zaś udał się na kwaterę. Tu pod wpływem wyrzutów sumienia, czy obawy przed konsekwencjami zbrodniczego czynu, postanowił popełnić samobójstwo, rzucił więc pod siebie dwa granaty, któremi ciężko się pokaleczył, a następnie wystrzałem z rewolweru w skroń pozbawił się życia.

ZAGADKOWE MORDERSTWO. Dnia 10 b. m. znaleziono w stodole domeny Frydrychowo pod Wąbrzeźnem trupa mężczyzny, mniej więcej lat 40, zamordowanego ostrem narzędziem przez uderzenie w skroń. Na razie nie można było stwierdzić ani tożsamości osobnika, ani też przyczyny morderstwa.

CZWORACZKI. W Rychłowie (pow. świecki, Pomorze) w rodzinie p. Szatkowskiego powiła żona jego czworaczki, troje dziewcząt i jednego chłopca. Chłopiec i dwoje dziewcząt zmarli w krótkim czasie, matka zaś i trzecia dziewczynka cieszą się dobrem zdrowiem.

OKRADZENIE KRAKOWSKIEGO FABRYKANTA W WAGONIE SYPIALNYM. „Wiek Nowy" donosi, że onegdaj w nocnym pociągu z Krakowa do Lwowa okradziono doszczętnie śpiącego w przedziale wagonu sypialnego Aleksandra Mandelbauma, właściciela fabryki w Krakowie przy ul. Czarnowiejskiej. W drodze na przestrzeni między Rzeszowem a Lwowem nieznany sprawca zabrał mu ubranie marynarkowe, trzewiki, zegarek złoty „Schafhausen" z łańcuszkiem platynowym, a nawet dzienną białą koszulę ze srebrnemi spinkami. Wobec tego Mandelbaum poniósł szkodę na 1.500 złotych i musiał we Lwoie zaopatrzyć się w nową garderobę.

Lwowskie organa policyjne kradzieżą tą są zaaferowane, gdyż wagon sypialny na noc zawsze specjalnym kluczem zamyka konduktor, tak, że do niego nikt nie może się dostać! Również przedział, w którym spał Mandelbaum, był zamknięty. Wynika z tego, że sprawca miał dobrze dorobione klucze.

TRAGICZNY WYPADEK PRZY ROBOTACH KANALIZACYJNYCH. Z Sosnowca donoszą: Zdarzyła się tutaj katastrofa przy robotach kanalizacyjnych. Siedmiu roobtników, którzy znajdowali się na dnie rowu, zostało zasypanych przez wykopaną ziemię. Jeden z nich został zaduszony, trzech zaś w stanie ciężkim odwieziono do szpitala. Reszta wyszła bez szwanku.

ZMARLI:

— W Stryju zmarł 9 bm. dr Michał Kowalski, konsulent sanitarny P. K. P., stały delegat Izby lekarskiej, założyciel straży pożarnej.

— W Tarnopolu zmarł dr Józef Eckhard, b. dyrektor szpitala powszechnego, senior tamtejszych lekarzy, w 83 roku życia, a ojciec wicewojewody lwowskiego.

Przed wyrokiem w procesie Lindego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 kwietnia. Wczoraj w 7-mym dniu rozprawy przeciwko Lindemu, przewodniczący sądu udzielił głosu **obrońcy p. Lindego, adwokatowi Szurlejowi,** który w parogodzinnem przemówieniu wykazywał brak jakiejkolwiek winy oskarżonego. Po przemówieniu adwokata Szurleja zabrał głos **obrońca Baua adw. Perzyński** oraz drugi obrońca adw. **Brosmann.** Następnie zabrał głos obrońca oskarżonego **Hrynewicza adw. Etinger. Prok. Rudnicki** replikował na przemówienia obrońców, podtrzymując akt oskarżenia.

Warszawa, 17 kwietnia. Dzisiejsze posiedzenie sądu rozpoczęło się po godz. 10. Przewodniczący sędzia Kozakowski udzielił głosu kolejno obrońcom adw. **Szurlejowi, Perzyńskiemu, Brokmanowi i Ettingerowi, którzy replikowali na przemówienie prokuratora.** Następnie przewodniczący zarządził przerwę, po której ma nastąpić ostatnie słowo oskarżonych.

Wyrok spodziewany jest dziś, ewentualnie jutro.

Konferencja koalicji u marszałka Rataja

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 kwietnia. W dniu dzisiejszym rozpoczęły się rokowania, które będą miały **wpływ decydujący** na losy rządu i systemu koalicyjnego. Na życzenie prezesa klubu PPS dra Marka, marsz. Rataj zaprosił dziś o godz. 11 przed poł. przedstawicieli stronnictw rządowych do swego mieszkania na naradę. Na konferencji tej posłowie **dr Marek i Daszyński** wyłuszczyli przedstawicielom innych stronnictw rządowych swój **program sanacji skarbu.** Program ten opracowała specjalna komisja klubu PPS, w skład której wchodzą pp. Moraczewski, Pączek, Zaremba, Żuławski oraz dr Daniel Gross. Porgram, opracowany przez komisję został zaaprobowany przez prezydja C. K. W. i P. P. S.

Ten właśnie projekt sanacji jest przedmiotem rozważań konferencji, która się odbywa u marszałka Rataja, a w któerj oprócz marszałka Rataja biorą udział posłowie: Marek i Daszyński (PPS), Głąbiński (ZLN), Witos i Dębski (Piast), Chaciński (Ch. D.) i Popiel (NPR).

Plany finansowe ministra Zdziechowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 kwietnia. Dziś o godz. 17 bezpośrednio po powrocie premjera Skrzyńskiego z zagranicy, odbędzie się **posiedzenie Rady ministrów,** na któerm minister skarbu Zdziechowski przedstawi swój projekt **zrównoważenia budżetu.** Projekt polega na tem, że deficyt, obliczony na kwotę 265 miljonów zł., zostanie **usunięty częściowo przez powiększenie dochodów z monopolu spirytusowego, 5-procentowej podwyżki podatków i podwyższenia opłat kolejowych,** w łącznej sumie 150 miljonów, częścią zaś przez redukcję wydatków budżetowych na kwotę 115 miljonów zł.

Kompromis w sprawie długów francuskich w Ameryce

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Waszyngton, 17 kwietnia. Znaleziono podstawę dla układu w sprawie długów francuskich. Według tego projektu **Francja rezygnuje z zastrzeżenia, że jej spłaty będą zależne od realizacji planu Davesa,** w zamian za co w pierwszych latach **raty francuskie będą niższe,** przez co budżet francuski będzie mniej obciążony.

Ogólna suma długu francuskiego **nie będzie zredukowana,** za to Ameryka włączy w tę sumę francuskie długi na towary na kwotę 407 miljonów dolarów.

Zaostrzenie ruchów strajkowych w Anglji

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 17 grudnia. Premjer Baldwin złożył w piątek królowi sprawozdanie **o poważnem położeniu w Anglji.** Premjer przedstawił, że **zaostrzenie nastąpiło główmie skutkiem tego, iż robotnicy odrzucają wszelkie próby przedłużenia czasu pracy i zmniejszenia wynagrodzeń.**

Groźba strajku robotników masz.

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 17 kwietnia. **Żądania robotników maszynowych** w sprawie podwyższenia tygodniowych płac o 20 szylingów **zostały odrzucone. Skutkiem tego sytuacja stała się krytyczną.** Postanowiono zwołać wiec, na którym **ma zapaść decyzja co do strajku.**

Międzynarodowe organizacje górnicze poprą s rajk górników angielskich

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Bruksela, 17 kwietnia. Międzynarodowy kongres górników uchwalił **na wypadek wybuchu strajku węglowego w Anglji poprzeć strajkujących przez wszystkei międzynarodowe organizacje górnicze.** Między innemi mają być podjęte **kroki, aby przeszkodzić wywozowi angielskiego węgla.**

TELEGRAMY

Odjazd prem. Skrzyńskiego z Wiednia

Wiedeń, 17 kwietnia (U). Odjazd premjera Skrzyńskiego nastąpił wczoraj o godz. 11 wieczór.

DZIAŁ GIEŁDOWY

NIEPEWNOŚĆ NA RYNKACH WALUTOWYCH TRWA W DALSZYM CIĄGU.

Kraków, 17 kwietnia.

Ubiegły tydzień zaznaczył się na rynku walutowym niekorzystnie wobec ciągłych zmian kursowych i niepewnej tendencji, co, jak wiadomo, wobec trudności kalkulacyjnych, powoduje dla handlu i przemysłu fatalne następstwa.

W ubiegłą niedzielę kurs dolara dochodził do 10.30, pod wpływem jednak silnej interwencji rządu polskiego, na rynku wiedeńskim obniżył się w kraju w poniedziałek do 9.20, we wtorek rano jeszcze więcej, było to jednak tylko zdarzeinem przejściowem, gdyż już we środę podniósł się kurs dolara do 9.30, a we czwartek zapanowała tendencja mocna i przy ciągłych wahaniach doszedł do 9.40. — W piątek zwyżka trwała w dalszym ciągu i dolar osiągnął kurs 9.50—9.55, dzisiaj zaś, w sobotę, tendencja mocna utrzymuje się w dalszym ciągu i około południa kurs nieoficjalny dolara kształtoje się w Krakowie około 9.65—9.75. Kurs bankowy w Krakowie 8.90—8.95, przy braku towaru. Zainteresowanie dla dolora, jak zwykle w dnie sobotnie, niewcielkie, towaru jednak mało z powodu niechęci d opozbywania się walut ze względu na niepewność, panującą na rynkach, wobec dalej trwającej niekorzystnej sytuacji gospodarczej i politycznej państwa, co oczywiście wykorzystuje, jak zawsze, spekulacja zarówno zagraniczna, jak i krajowa.

Ubolewać należy, że obejmować ona niestety poczyna również i koła nieuświadomionej giełdowo publiczności, wśród której zaznacza się pewne osłabienie zaufania do naszej waluty, na czem jak uczy doświadczenie, nie zawsze dobrze wychodzi.

We Lwowie nieoficjalnie 9.70—9.75, bankowo 8.90—8.95, w Warszawie nieoficjalnie 9.70, bankowo 8.87, w Katowicach 9.60—9.75. Na wszstkich giełdach nastrój podobny, jak u nas, zbyt nisko ustalone kursa bankowe uniemożliwiają sferom przemysłowym pokrywanie tą drogą zapotrtzebowanie dewiz, wobec czego zmuszone są nadal nabywać je w handlu nielegalnym, po znacznie wyższym oczywiście kursie. Bank Polski płacił dzisiaj za gotówkę i czeki 8.83.

Kraków, 16 kwietnia.

Akcje: **Zieleniewski 10—10.35 (9.90—10).— Krakus 0.15.**

Warszawa, 16 kwietnia.

Akcje: **Bank Handlowy 1.65. — Staracowice 0.85—0.84—0.85. — Żyrardów 6.75. — Chodorów 3.50.**

Zurych, 15 kwietnia. (PAT). Zamknięcie Paryż 17.65, Londyn 25.16.5, Nowy Jork 5.17.8 Belgja 19.45, Włochy 20.82, Hiszpanja 73.70, Holandja 207.80, Berlin 1.23.3, Wiedeń 73.10, Sztokholm 138.75, Oslo 112.10, Kopenhaga 135.55, Sofja 3.75, Praga 15.34.5, Warszawa 55.0, Budapeszt 0.72.5, Białogród 9.12.5, Ateny 6.65, Konstantynopol 2.55. - Bukareszt 2.12.5, Helsingsfors 13.05, Buenos Aires 203.50. Tendencja słaba.

Wiedeń, 16 kwietnia. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron. Karpaty 88. Tendencja spokojna.

OGÓLNE ZGROMADZENIE EMERYTÓW I WDÓW odbędzie się w sobotę, 17 bm., o godzinie 4 i pół po południu w sali kuchni miejskiej przy ulicy Franciszkańskiej l. 4 w Krakowie. Porządek dzienny: 1) Stanowisko sejmowej komisji rewizyjnej wobec potrzeb emerytalnych po ich rewizji. 2) Co mają czynić emeryci i wdowy w obronie nabytych praw i poszanowania ustaw. 3) Zrównanie emerytur i zaopatrzeń wdowich t. zw. „zaborczych", oraz przywrócenie wypłaty rent koniecznością państwową.

„KOŚCIÓŁ ŚW. FRANCISZKA W ASSYŻU, JAKO KOLEBKA WŁOSKIEGO MALARSTWA MONUMENTALNEGO". Pod tym tytułem wygłosi konserwator, dr Tadeusz Szydłowski, w Kollegjum wykładów naukowych (Rynek główny l. 39) trzy odczyty: w piątek, 16, poniedziałek 19 i czwartek, 22 bm. Odczyty będą ilustrowane oryginalnemi obrazami świetlnemi. Początek wykładów o godzinie 7 wieczorem.

Ze sportu

Zawody piłkarskie w dniu jutrzejszym.

Boisko K. S. Cracovia

Boisko I.

Godz. 9. **Wawel** rez. — **Jutrzenka** rez. (mistrz. rez. kl. A).

Godz. 11. **Wawel** — **Jutrzenka** (mistrzostwo klasy B).

Godz. 15. **Cracovia** — **B. B. S. V.** (mistrzostwo klasy A).

Boisko II.

Godz. 9. **Meteor** — **Patria** (mistzostwo kl. C).

Godz. 11. **Korona** — **Sokół**, Chrzanów (mistrzostwo kl. B).

Godz. 13½. **Orkan** — **Liban**, Bochnia (mistrzostwo klasy C).

Boisko T. S. Wisła

Godz. 9.30. **Błękitni** — **Krakowianka** (miztrzostwo klasy B).

Godz. 11.15. **Wisła** rez. — **Makkabi** rez. (mistrzostwo klasy A).

Godz. 4.30. **Wisła** — **Makkabi** (mistrz. kl. A).

Boisko K. S. Dąbie

Godz. 1.45. **Dąbie II** — **Pogoń II.**

Godz. 3.30. **Dąbie** — **Pogoń** (mistrz. klasy C.)

Diarjusz ekonomiczny

— **Konferencja kolejowa polsko-czeska w sprawie eksportu polskiego węgla** do Czech, Austrji i Węgier odbywa się w Koszycach i potrwa 5—6 dni.

—**Protokół dodatkowy do polsko-czeskiego traktatu handlowego,** regulujący sprawę kontyngentu stawek celnych importu polskich produktów naftowych podpisany zostanie w sobotę w Pradze.

— **Wiadomości o pertraktacjach rządu polskiego o pozyskanie wybitnego finansisty** zagranicznego dla Banku Polskiego okazują się prawdziwe. Dotyczy to wiadomości o zaproponowanie p. Sztankowicowi z austrjackiego „Nationalbank" stanowiska kierownika wydziału dewizowego w Banku Polskim.

— **Ostrzeżenie przed emigracją do Peru** podał do wiadomości urząd emigracyjny. Emigracja do Peru jest dopiero przedmiotem badań.

— **W Tomaszowie Mazowieckim w tamtejszej fabryce sztucznego jedwabiu zastrajkowało** 5.000 robotników, wysuwając żądanie podwyżki płac.

— **Nowa 10-ta serja biletów skarbowych** emitowana została w dn. 15 b. m. w wysokości 25 mil. zł. Wykupno tej serji odbywać się będzie od 15 lipca do 15 stycznia 1927.

— **Ceny ziemi w Polsce obniżają się** w związku z brakiem gotówki, oraz niepewnością wywołaną wykonywaniem reformy rolnej. Ceny ziemi niezłej jakości nieprzekraczają niekiedy 200 zł, a nawet wyjątkowo jest sprzedawana po 150 i 100 zł za morgę.

Informacje przemysłowe i handlowe

WALKA Z BEZROBOCIEM. Narada nad walką z berobociem odbyła się onegdaj w prezydjum Rady ministrów, pod przewodnictwem min. Raczkiewicza, przy udziale ministrów Ziemięckiego, Osieckiego i Barlickiego. Uczestnicy narady doszli do przekonania, że istnieje możliwość zmniejszenia bezrobocia przez ożywienie ruchu budowlanego w Warszawie, a częściowo i na prowincji

POWODZENIE POŻYCZKI DOLAROWEJ. — Według danych urzędowych, na 1 kwietnia b. r. sprzedano pożyczkę dolarową za ogólną sumę 2,663.245 dol. na całkowitą kwotę 5 mil. dol. wypuszczonych kuponów.

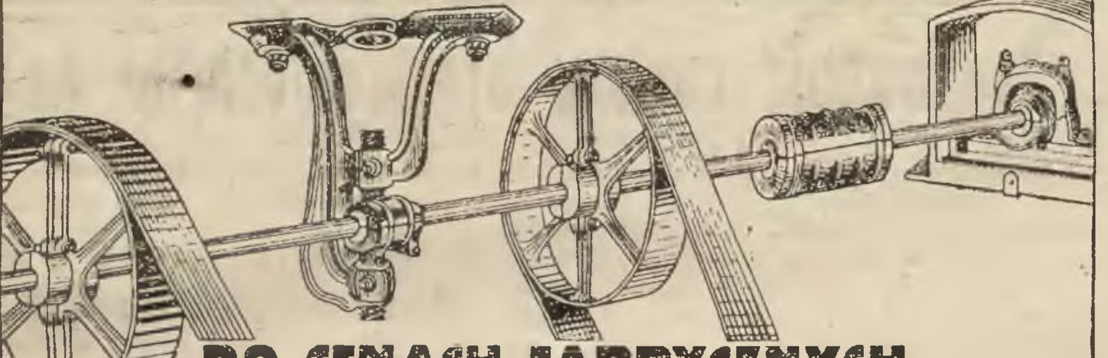
REORGANIZACJA DEPARTAMENTU AKCYZ I MONOPOLI. W związku z ogólną reorganizacją administracji min. skarbu, zwrócił uwagę m. i. brak sił fachowych w departamencie akcyz i monopoli, który szczególnie wymaga pracy ludzi, obeznanych zarówno z tym działem jak i ze sprawami gospodarczemi wogóle. Wobec tego przystąpiono do zamiany urzędników nieodpowiadających potrzebom departamentu tego na siły fachowe zajęto bądź w podległych ministerstwu skarbu urzędach, bądź też na placówkach niewiele wspólnego z tym działem mających.

WYJAZD ROBOTNIKÓW WŁÓKIENNICZYCH DO FRANCJI. Jak się dowiadujemy, misja francuska za pośrednictwem ekspozytury Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy angażuje znaczne ilości polskich robotników z okręgu łódzkiego do robót fabrycznych we Francji. I tak około 200 robotników zostanie zwerbowanych w Zgierzu. — Przypuszczalnie tasama liczba w Tomaszowie oraz Pabjanicach. — Zaangażowani robotnicy z wyżej wymienionych miejscowości wyjadą już prawdopodobnie w niedzielę przez Mysłowice do Francji

BILANS HANDLOWY POSZCZEGÓLNYCH DZIAŁÓW GOSPODRCZYCH W POLSCE. Saldo dodatnie polskiego bilansu handlowego za pierwsze dwa miesiące b. r. wyraża się poważną cyfrą 152.7 mil. zł, faktycznie jednak nadwyżka wywozu nad przywozem istnieje jedynie w obrotach artykułami spożywczemi, inwentarzem żywym oraz surowcami i półfabrykatmi, podczas gdy bilans przemysłu, co w naszych warunkach jest całkiem naturalne, jest zdecydowanie ujemny. I tak obrót inwentarzem żywym daje dodatnie saldo 22.9 mil. zł, obrót artykułami spożywczemi daje saldo dodatnie 66.3 mil. zł. Obrót surowcami i półfabrykatami daje saldo dodatnie 74.3 mil. zł, natomiast obrót wyrobami przemysłowemi daje saldo ujemne 11.8 mil. zł. Aktywnemi są jedynie bilanse handlowe, przemysłu włókienniczego i drzewnego. Najbardziej pasywnemi są bilanse przemysłu metalowego oraz garbarskiego.

WPROWADZENIE NOWYCH CEŁ PRZYWOZOWYCH WE FRANCJI. Cła przywozowe we Francji zostały podwyższone z dniem 8 kwietnia o 30%. Mimo, iż przeciwko tak znacznemu podwyższeniu ceł zaprotestowały rządy szeregu państw, w szczególności dotknęło rozporządzenie to Belgję, wszystkie stacje graniczne i porty Francji otrzymały surowy nakaz bezwzględnego stosowania nowych stawek celnych od 8 kwietnia b. r.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.



KONKURS.

Magistrat miasta Lublina ogłasza niniejszem konkurs na wakujące stanowisko kierowniczki miejskiego zakładu opiekuńczo-wychowawczego dla dziewcząt w wieku szkolnym.

Posada do objęcia od zaraz. Osoby, ubiegające się o objęcie wyżej wymienionego stanowiska, powinny złożyć w Wydziale opieki społecznej magistratu prócz podania następujące dokumenty:

1) Świadectwo przynależności do państwa polskiego;
2) Świadectwo ukończenia seminarjum nauczycielskiego lub maturę;
3) Świadectwo dotychczasowej praktyki wychowawczej;
4) Krótki życiorys (curriculum vitae).

Do stanowiska kierowniczki wychowawczego zakładu dla dziewcząt w wieku szkolnym przywiązane są pobory w wysokości IX stopnia służbowego urzędników państw., mieszkanie, opał, światło i całkowite utrzymanie.

Oferty należy przesyłać pod adresem Wydziału opieki społecznej magistratu miasta Lublina w terminie do dnia 1 maja b. r. 2656

P. o. szefa Wydziału: (—) *T. Kadura* m. p.

Wiceprezydent miasta: (—) *I. Kubecki* m. p.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.